

FILM POWSTAŁ Z INICJATYWY MARKA WOŹNIAKA, MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO  
Z MYŚLĄ O BOHATERACH ZWYCIĘSKIEGO POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918 – 1919

VUE MOVIE DISTRIBUTION  
STUDIO FILMOWE KADR ORAZ INSTYTUCJA FILMOWA FILM-ART  
PREZENTUJĄ FILM  
ŁUKASZA BARCZYKA

# HISZPANKA

✂ HISTORIA, KTÓRA PRZEKRACZA ✂  
GRANICE WYOBRAŹNI



WYSTĘPUJĄ:

CRISPIN GLOVER  
JAKUB GIERSZAŁ  
JAN FRYCZ  
PATRYCJA ZIÓŁKOWSKA  
KARL MARKOVICS  
BRUCE GLOVER  
FLORENCE THOMASSIN  
SANDRA KORZENIAK  
PIOTR GŁOWACKI  
MAGDALENA POPŁAWSKA  
ARTUR KRAJEWSKI  
JAN PESZEK



POLSKA, 2014  
CZAS TRWANIA FILMU: 127 MIN.  
DYSTRYBUCJA: VUE MOVIE DISTRIBUTION  
W KINACH: 23 STYCZNIA 2015 R.

**OBSADA:**

PATRYCJA ZIÓŁKOWSKA  
SANDRA KORZENIAK  
JAKUB GIERSZAŁ  
CRISPIN GLOVER  
ARTUR KRAJEWSKI  
FLORENCE THOMASSIN  
BRUCE GLOVER  
TOMASZ KOWALSKI  
JAN FRYCZ  
AGNIESZKA PODSIADLIK  
JAN PESZEK  
THOMAS SCHWEIBERER  
PIOTR GŁOWACKI  
MACIEJ ROTOWSKI  
MAREK KOSSAKOWSKI  
KARL MARKOVICS  
MAGDA POPŁAWSKA  
FRITZ VON FRIEDL  
KLAUS OFCZAREK  
JACK RECKNITZ  
SONIA BOHOSIEWICZ

WANDA ROSTOWSKA  
PANI MALICKA  
KRYSTIAN CEGLARSKI  
DR ABUSE  
RUDOLF FUNK  
ANNE B  
KUBRYK  
PNIĘWSKI  
PADEREWSKI  
HELENA PADEREWSKA  
TYTUS CEGLARSKI  
FISCHER  
PALUCH  
SOKOŁOWSKI  
STRAKACZ  
SCHRECK  
SOLSKA-TEKIELI  
GENERAL VON PLITZENDORF  
EBERT  
TIEDEMANN  
SPEKULANTKA



**TWÓRCY:**

REŻYSERIA  
SCENARIUSZ  
ZDJĘCIA  
MUZYKA  
MONTAŻ  
SCENOGRAFIA  
KOSTIUMY  
CHARAKTERYZACJA  
DŹWIĘK  
PRODUCENT WYKONAWCZY  
PRODUCENT KREATYWNY  
PRODUCENT  
PRODUKCJA  
KOPRODUCENT STRATEGICZNY  
KOPRODUCENCI

ŁUKASZ BARCZYK  
ŁUKASZ BARCZYK  
KARINA KLESZCZEWSKA P.S.C.  
HANNA KULENTY  
ŁUKASZ BARCZYK, JAROSŁAW KAMIŃSKI P.S.M.  
JAGNA JANICKA  
DOROTA ROQUEPLO  
WALDEMAR POKROMSKI  
ROBERT SĘDZICKI  
JOLANTA TOBOTA  
MACIEJ SZWARC  
ŁUKASZ BARCZYK  
STUDIO FILMOWE KADR  
INSTYTUCJA KULTURY FILM-ART  
ORANGE POLSKA, PLATIGE IMAGE, NARODOWY INSTYTUT AUDIOWIZUALNY,  
VUE, MOVIE DISTRIBUTION, HBO, TOYA STUDIOS,  
FUNDACJA SZTUKI FILMOWEJ, INGENIUM, ALVERNIA STUDIOS

**FILM WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ**

**HISZPANKA**

**EUROPA, GRUDZIEŃ 1918 ROKU. MIESIĄC WCZEŚNIEJ ODRODZIŁA SIĘ POLSKA. Z LONDYNU DO WARSZAWY, ŻEBY OBJĄĆ TEKĘ PREMIERA NIEPODLEGŁEJ, ZMIERZA KOMPOZYTOR, PIANISTA I MAŻ STANU, MISTRZ IGNACY JAN PADEREWSKI. POLSKIE ZIEMIE ZACHODNIE WCIĄŻ POZOSTAJĄ POD RZĄDAMI PRUS. WIZYTA MISTRZA W POZNANIU MOŻE STAĆ SIĘ IMPULSEM DO KOLEJNEGO POWSTANIA. PRUSY PRÓBUJĄ POWSTRZYMAĆ PADEREWSKIEGO, WZYWAJĄC NA POMOC PODEJRZANE I MROczne SIŁY, NAD KTÓRYMI JEDNAK NIE POTRAFIĄ ZAPANOWAĆ...**

#### OPIS:

Są filmy, które wymykają się definicjom, a o których wiadomo, że na zawsze zapiszą się w historii kinematografii. Takim filmem jest „Hiszpanka” w reżyserii Łukasza Barczyka. To megaprodukcja z międzynarodową obsadą, o zapomnianym w polskiej historii, jedynym zwycięskim powstaniu – Powstaniu Wielkopolskim.

Zrealizowana z niezwykłym rozmachem produkcja przedstawia historię, która przekracza granice wyobraźni. Nie wiadomo, czy powiązane z Powstaniem Wielkopolskim wydarzenia są prawdą, czy jedynie iluzją. Porywają efekty specjalne, które zapraszają widzów w niezwykłą, pełną przygód podróż w innym wymiarze. W „Hiszpance” nic nie jest oczywiste, ponieważ do wyzwolenieckiej walki włącza się grupa telepatów. Siły zbrojne stają na równi z siłami umysłu.

W roli Ignacego Jana Paderewskiego zobaczymy Jana Frycza. Gra on jednego z najszlachetniejszych polskich pianistów i polityków, który w dramatycznych okolicznościach próbuje dotrzeć do Polski. Zamierza mu w tym przeszkodzić pracujący dla pruskiej armii mroczny Doktor Abuse (Crispin Glover). W grupie spirytystów ratujących Mistrza przed atakiem medium znajdują się kochankowie (Jakub Gierszał i Patrycja Ziółkowska) gotowi poświęcić wszystko - dla wolności Ojczyzny i dla siebie nawzajem.

#### O FILMIE:

„Hiszpanka” to opowieść o kluczowych dla wybuchu Powstania Wielkopolskiego zdarzeniach – dramatycznych okolicznościach przybycia do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego, i o ludziach, którzy przygotowywali powstanie, a potem w nim walczyli i zwyciężyli.

Bohaterami „Hiszpanki” są postacie rzeczywiste i fikcyjne. Pośród nich zarówno Polacy zafascynowani nadprzyrodzonymi siłami, mistycyzmem i spirytyzmem, jak i racjonalni przedsiębiorcy oraz wojskowi i polityczni stratedzy planujący walkę o niepodległość. „Hiszpanka” ma wielu bohaterów i wiele twarzy. Jest obrazem tamtych czasów – codziennych wyborów, konfliktów, politycznych i społecznych realiów. Na tym tle odbywa się walka o Polskę: Polskę rozumianą nie tylko jako ojczyznę Polaków, ale także jako znak nowych czasów, nowego ładu w Europie.

Grupa jasnowidzów i spirytystów, u schyłku I wojny światowej, przy pomocy swoich zdolności parapsychicznych usiłuje uchronić polskiego pianistę i polityka Ignacego Jana Paderewskiego przed mentalnym atakiem wybitnego medium – Dr Abuse, pracującego dla pruskiej armii. Intryga osnuta wokół wyzwolenieckiej walki Polaków opowiedziana jest z wielkim dystansem do historii i ze świadomością gatunku. Fabułę tworzy mieszanka prawdy historycznej i fikcji, relacjonując jedyne zwycięskie powstanie ludności cywilnej w polskiej historii. Metody walki o niepodległość narodu przypominają tu magiczne praktyki rozpowszechnione na przełomie wieków, przypominają mistycyzm, teozofię, wierzenia tamtych czasów. Przy wirującym stoliku toczy się też melodramat – między bohaterami rodzi się miłość, dla której trzeba będzie ponieść największą ofiarę.

Alternatywna wersja historii, światy równoległe i zabawa konwencją thrilleru opartego na spisku, a także czarnej komedii z satyrą na świat bohemy oraz burżuazji – to właśnie „Hiszpanka”. Estetyką zdjęć nawiązuje do osiągnięć niemieckiego ekspresjonizmu z centralną figurą Dr Abuse, bliskiego krewnego Dr Mabuse – głównego bohatera filmu Fritza Langa. Oprócz zabawy samym kinem „Hiszpanka” jest też filozoficznym namysłem nad tym, czy umysł zwycięży emocje, porządek chaos, a duch materię.

„Hiszpanka” to zrobiony z rozmachem film o polskiej historii, zanurzony w tradycji polskiej myśli pozytywistycznej i polskiego mistycyzmu. Zrealizowany według najwyższych współczesnych standardów kina gatunkowego, zawiera ponad 80 precyzyjnie odtworzonych wnętrz i plenerów z epoki. Sceny toczą się na ulicach Londynu, Berlina, Poznania i Warszawy z początku XX wieku, na morzu i w powietrzu, w pociągach, samolotach, samochodach, sterowcach i na okręcie wojennym. Najlepsi polscy aktorzy kilku pokoleń, wybitni charakterystyczni aktorzy amerykańscy, niemieccy, austriaccy i francuscy grają w czterech językach, na ekranie występuje też kilka tysięcy statystów. W filmie znajduje się kilkaset ujęć efektowych. Przez trzy lata nad realizacją pracowała kilkusetosobowa ekipa: najpierw zdjęciowa, potem postprodukcyjna. Filmowy świat „Hiszpanki” został dopracowany w najdrobniejszych szczegółach.

#### REŻYSER O FILMIE:

Robię ten film, bo opowiada o zwycięstwie umysłu nad emocjami, o zwycięstwie porządku nad chaosem, o prymacie ducha nad materią. Mam, jak większość Polaków, dosyć opowieści o polskim męczeństwie i moralnych zwycięstwach w obliczu materialnych klęsk. Potrzebuję nowego mitu dla mojego kraju i pragnę taki nowy mit stworzyć. Nie wydaje mi się jednak zasadne tworzenie mitu przekornego wobec archetypu bohaterskiej klęski – nie chcę więc opowiadać o materialnym zwycięstwie. To, co mnie interesuje, to pozytywistyczna wizja świata, w którym nie zwycięstwo się liczy – moralne lub materialne, lecz praca, umysł. W takim świecie właściwie każda wojna jest klęską, a każde uratowane od cierpienia istnienie – wartością. (Łukasz Barczyk)



#### EPOKA HISTORYCZNA:

Powstanie Wielkopolskie zaczęło się w Poznaniu i tu toczy się większość akcji „Hiszpanki”. Poznań w tamtym okresie był prowincjonalnym miastem niemieckim. Wielkopolska jako region służyła Rzeszy za spichlerz. Polskie ziemiaństwo dostarczało Rzeszy żywności. Poznań zaś był miejscem targów żywnościowych i rzeczonym portem przeładunkowym. Przez lata był także miastem fortecznym, gdzie stacjonowało wiele oddziałów, były magazyny broni i lotnisko wojskowe, na którym oprócz samolotów stacjonowały balony i sterowce. Władze pruskie inwestowały w miasto wszędzie tam, gdzie można było uwypuklić niemieckość, polscy mieszcianie i ziemianie rywalizowali z nim usiłując podkreślać polskość miasta. Ta walka ambicji odbiła się na architekturze miejskiej – Cesarstwo stawiało majestatyczne gmachy użyteczności publicznej. Polacy budowali prywatne banki i hotele, postawili polski teatr.

W grudniu 1918 roku na terenie Wielkopolski zachorowało i zmarło tysiące ludzi. Podczas wojny nie prowadzono statystyk zachorowań na „hiszpankę”. Jednak można domniemywać, że ludzie cierpieli właśnie na tę chorobę. Hiszpanką nazwano rodzaj grypy, która była jedną z największych pandemii w historii ludzkości. Zachorowało na nią na świecie ok. 500 mln ludzi (1/3 ówczesnej populacji). Liczba ofiar „hiszpanki” znacznie przewyższyła łączną liczbę ofiar frontów I wojny światowej. Zmarło wg różnych szacunków od 50 do 100 mln osób.

## POWSTANIE WIELKOPOLSKIE

Powstanie Wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 w Poznaniu, podczas wizyty powracającego do Polski Ignacego Jana Paderewskiego, który przybył tu w drodze do Warszawy. Owacyjnie witany Paderewski wygłosił 26 grudnia przemówienie do rodaków licznie zgromadzonych przed hotelem Bazar. Nazajutrz w mieście rozpoczęły się walki, które z czasem objęły całą Wielkopolskę. Intensywne zmagania zbrojne z armią pruską trwały do czerwca 1918 roku. Wówczas rząd pruski podpisał w Wersalu traktat pokojowy kończący „wielką wojnę”, w którym Wielkopolska została uznana za część państwa polskiego.

## BIAŁO-CZERWONA CZYLI TRUSKAWKI ZE ŚMIETANA

Moi bohaterowie chcą, by nowa Polska nie opierała się na krwi i zemście – mówi reżyser. – Marzą o polskiej fladze, która nie będzie kojarzyć się z męczeństwem, ale z „truskawkami ze śmietaną”. Dobrobyt i szczęście, radość z wolności. To zobowiązanie zaciągamy u poległych. Zobowiązanie do życia w szczęściu, radości i szacunku dla ludzkiego życia w codzienności – wyjaśnia Barczyk.

## „GWIEZDNE WOJNY” 1918 ROKU

Struktura „Hiszpanki” odwołuje się do konstrukcji mitu.

Hiszpanka to takie Gwiazdne wojny 1918 roku - mówi reżyser. - Jest w niej szlachetna, uduchowiona wróżka – Wanda Rostowska, jest młody książę czystego serca – Krystian Ceglarski, jest stary król – budowniczy – Tytus Ceglarski, jest waleczny awanturnik – Wiktor Pniewski, jest zły Mag – Dr Abuse, jest jego Zły Cień, potężniejszy od niego bo opętany ideologią – Tiedemann. Wreszcie jest skarb, którego należy za wszelką cenę strzec – Wieszczy, Paderewski – Symbol Ojczyzny, i na samym końcu jest nieznanne i nieuchwytnie: tajemnicza siła, od której wahnięcia zależy przyszły los – Rudolf Funk. Filmowe powstanie ma też charakter mitu – opowiada Barczyk.

## KTO JEST KIM W „HISZPANCE”

**DR ABUSE:** Demoniczny morderca, wynajęty przez pruską armię. Człowiek-maszyna, który do swoich zbrodni nie używa własnych rąk, lecz sił umysłu. W tej roli jeden z najbardziej niepokojących aktorów amerykańskich, Crispin Glover.

**RUDOLF FUNK:** Przeciwnik dr Abuse. Dziwaczne indywiduum, wydobyte z zapomnienia przez spirytystów spiskujących w poznańskich hotelu. Jego usługi kosztują sporo, ale może dlatego zwycięży. Czy to jemu Polska zawdzięcza niepodległość? Funka zagrał Artur Krajewski.

**WANDA ROSTOWSKA:** Kobieta dojrzała, po przejściach, w której zakochuje się młody chłopiec. Spirytystka, patriotka pełna współczucia i wybaczenia. Chce odrodzenia Polski, a nie krwi. Najpierw oddaje klejnot za ojczyznę, potem ponosi jeszcze większą ofiarę. W tej roli utalentowana aktorka niemiecka, Patrycja Ziółkowska.

**KRYSTIAN CEGLARSKI:** Syn możnego fabrykanta, który przeżywa właśnie swoją pierwszą miłość – do rozwiedzionej z Niemcem kobiety. Dla ukochanej gotów jest na największe poświęcenia. Ufny, marzycielski, niewinny, okazuje się najbardziej tragicznym bohaterem filmu. W tej roli ulubiony aktor młodego pokolenia, znany z „Sali samobójców” Jakub Gierszał.

**PADEREWSKI:** „Polski Wieszczy z Dalekiego Kraju”, Mickiewicz, Słowacki i Chopin naraz. Wybitny mąż stanu, który rozumie, że musi odegrać historyczną rolę. Jest pianistą, ale też narodowym symbolem, więc przyjmuje honor bycia sprawcą dziejów, nawet jeśli odczuwa wewnętrzny sprzeciw, zna bowiem wagę sprawy. W tej roli wybitny polski aktor, Jan Frycz.

## PRODUKCJA:

Akcja filmu dzieje się w Warszawie, Poznaniu, Londynie, Berlinie, na morzu i w powietrzu. Pół roku zajęło poszukiwanie miejsc pozwalających stworzyć rok 1918.

Nawet poznańska Starówka, choć pięknie odbudowana, nie nadaje się do filmowania na niej wydarzeń z 1918 roku. Mnóstwo tu sztyldów, nowej architektury, współczesnych kształtów ulic - mówi autorka zdjęć filmowych, Karina Kleszczewska.

Nigdy nie policzyłam ilości lokacji w tym filmie – dodaje scenografka, Jagna Janicka. – Ale jedno wiem na pewno, nie było żadnej, której nie musiałabym adaptować, od wymiany tkanin na ścianach, dywanów, zasłon, nie wspominając o meblach i rekwizytach.



## SCENOGRAFIA

– Ten film był dla mnie wyzwaniem. To była przygoda i droga w nieznaną – przyznaje Jagna Janicka. - Każda z dekoracji budowanych w studio miała swoją makietę i wielkie pudło ze zdjęciami historycznymi, inspiracjami, zdjęciami i rysunkami rekwizytów, ornamentów, detali, próbkami tkanin, kolorów... Drukowano dla „Hiszpanki” tkaniny, odtwarzano nieistniejące wzory tkanin, wykonywano lampy, rekwizyty. Dokumentacja lokacji filmu obejmowała całą Polskę. Dekoracja wnętrz była zainspirowana stylem Josefa Hoffmanna. Świadomie korzystałam z tego nowoczesnego, w tamtym czasie stylu szczególnie we wnętrzach domu Ceglarskiego chcąc pokreślić dynamizm bohatera i jego pracy.

– Niektórych wnętrz nie było szans nigdzie zaadaptować, na przykład sterowca, więc trzeba było je zaprojektować od zera.

– Zbudowanie w studio gondoli Zeppelina w skali 1:1 wymagało ogromnego przygotowania – wyjaśnia scenografka. – Odwiedziliśmy nawet brukselskie Królewskie Muzeum Sił Zbrojnych i Historii Militarnej, gdzie zachowały się fragmenty oryginalnych gondol.

– Po zaprojektowaniu wnętrz podjęto próbę wyciągnięcia z polskiej rzeczywistości wszystko tego, co dawało szansę na zainscenizowanie Londynu, Berlina sprzed stu lat. Większość przestrzeni, zwłaszcza tych, gdzie grano sceny zbiorowe, zbudowano od zera, żeby nie zamykać ulic i nie pracować w pośpiechu.

– Musieliśmy dbać o swobodę pracy kamery i możliwość inscenizacji całego czasu w ruchu – tłumaczy reżyser. – Choć osiągnęliśmy wrażenie rozmachu, większość przestrzeni wbrew pozorom była bardzo wąska. Zastanawialiśmy się, jak znaleźć takie perspektywy, takie kąty widzenia, przy których kamera obejmie wzrokiem gigantyczną przestrzeń.

Ale najważniejsze w kinie jest tworzenie iluzji. – Mieliśmy w scenariuszu londyński hotel Waldorf Astoria. Zrób pan w Polsce hotel Waldorf Astoria! Zbudowaliśmy fasadę i wejście. Akurat tego dnia przyszedł na plan Crispin Glover. Było późno w nocy, dość zimno, gdy zobaczył nasz Waldorf Astoria i poprosił, żebyśmy poszli tam na kawę – wspomina reżyser. – Gdy Crispin przeszedł magiczną granicę fasady, zorientował się, że to tylko scenografia, za którą nic nie ma. To był dowód, że iluzja działa. („FilmPRO" 4(16)/2013)

## ZDJĘCIA

Twórcom zależało, aby widz nie miał wrażenia komputerowo stworzonej rzeczywistości. Choć skorzystano z pracy animatorów, efekty specjalne są tu częścią inscenizacji, malowniczego, teatralnego świata początku XX wieku. Cały film, co jest dziś rzadkością, nakręcono na taśmie filmowej 35 mm.

– Każdy element tej historii ma swoje miejsce. To rodzaj układanki, puzzli, więc uznaliśmy, że cały film trzeba wcześniej narysować kadr po kadrze – mówi reżyser.

Autorka zdjęć filmowych, Karina Kleszczewska za pomocą programu FrameForge tworzyła animatiki storybordowe, określając wielkość scenografii, ogniskowe obiektywów. Dopiero potem powstawał graficzny storyboard.

– Chcieliśmy uzyskać wrażenie, że dla kamery nie istnieją żadne ograniczenia. Że nie zatrzyma jej płaszczyzna szyby, lustra czy ściany, że ujęcie może zacząć się na ulicy, a skończyć 80 metrów nad ziemią na pokładzie sterowca – opowiada reżyser. I rzeczywiście, kamera przechodzi płynnie z wnętrza berlińskiej sali na pokład brytyjskiego okrętu na Morzu Północnym.

– Płynne przemieszczanie się po wnętrzu okrętu wojennego z kamerą 35 mm jest dość utrudnione – śmieje się Karina Kleszczewska – ale znaleźliśmy na to sposób polegający na tzw. nieskończonym zoomie, który wymagał od nas używania rigu kamerowego do trójwymiaru. Łączymy na nim dwie kamery, które fotografowały dokładnie tę samą przestrzeń za pomocą lustra. Zamontowane pod różnym kątem, z dwoma różnymi optykami – jedną długą, drugą szeroką, widziały dokładnie to samo - wyjaśnia autorka zdjęć. („FilmPRO" 4(16)/2013)

## EFEKTY

Jakub Knapik z Platige Image przyznaje, że „Hiszpanka” to trudny projekt i wyzwanie, choć studio zrealizowało już wcześniej wiele projektów, choćby dwa filmy z Larsem von Triererem.

– W „Hiszpance” musieliśmy często kreować całość świata na ekranie, bo nie istniały żadne gotowe elementy, z których moglibyśmy skorzystać. Taka sytuacja miała miejsce na przykład w bardzo długim ujęciu Piccadilly Circus, którego nie sposób było nakręcić kamerą – niemożliwe byłoby zamknąć dla ruchu centralny punkt Londynu i zbudować tu scenografię z epoki – wyjaśnia Jakub Knapik. - Mieliśmy model 3D, przestrzenną bryłę. Udało nam się kupić zeskanowaną ulicę i w ten sposób powstał model, który był bardzo dokładny – relacjonuje Knapik. - Tej ulicy musieliśmy nadać odpowiednią fakturę, kolor, kształt budynków. Elewacje, okienka, szyldy.

– wszystkie elementy świata epoki były malowane już na tej przestrzennej bryle, dzięki czemu robiła wrażenie absolutnie prawdziwej. Kolejnym celem było ożywić tę ulicę, dodając samochody, przechodniów, deszcz. Przechodniów kręciliśmy osobno na bieżniach, dzięki czemu mogli iść w miejscu, a my mogliśmy potem wstawić ich tam, gdzie to najbardziej pasowało, tak aby wypełniali ulicę, podróżowali między samochodami itd. Wszelkie elementy po wyrenderowaniu trafiały do kompozycji – mówi supervisor efektów specjalnych.

## KOSTIUMY

Dla wszystkich postaci - pierwszoplanowych bądź pojawiających się blisko pierwszego planu - uszyto kostiumy. W ciągu dwóch miesięcy uszyto i ręcznie wyhaftowano ich około 60. Do tego mniej więcej sto pięknych kostiumów wojskowych wykonał Andrzej Szenajch.

Kostiumografką „Hiszpanki” została Dorota Roqueplo, jedna z najbardziej doświadczonych i nagradzanych specjalistek w tej dziedzinie. Ściągała kostiumy z magazynów w całej Europie. – Szukałam ich nawet w magazynach w Hiszpanii – mówi Roqueplo – ale ostatecznie wypożyczałam je przede wszystkim z Francji, Pragi, Londynu i częściowo z Łodzi.

Niektóre z nich musiały zagrać np. stroje brytyjskiej klasy wyższej na koncercie w King’s Chapel. W efekcie tej pracy powstały jedne z najpiękniejszych kostiumów w historii polskiego filmu.

– Kiedy się robi film historyczny, trzeba trochę zapomnieć o dzisiejszym świecie i ja tak zrobiłam – przyznaje Dorota Roqueplo. – Zasada generalna, jaką kieruję się w mojej pracy, to uszyć każdy strój tak, jakby naprawdę powstał wtedy, kiedy rozgrywa się akcja filmu. Dlatego muszę użyć tamtych materiałów, tamtych kolorów. Kostiumografia to ‘socjologia momentu’ – tego, co w danym czasie przyjmujemy za ładne, to wyciągnięcie prawdy z danej epoki, osoby. Może zdawać się najtrudniejsze, bo nieuchwytnie, ale dla mnie najciekawsze. („Kino” 9/2014).

– Wizja Łukasza była bardzo konkretna – dodaje Roqueplo - ja swoją też miałam w głowie, wiedziałam, jakiej chcę kolorystyki i że musi ona ściśle współgrać ze scenografią Jagny Janickiej. Ludzie ubierali się wtedy bardzo kolorowo, chociaż inaczej, niż pojmujemy to teraz, bo kody kolorystyczne były inne.

Dla Jana Frycza grającego Ignacego Paderewskiego kostiumografka wybrała gorset. Może to niewyobrażalne, ale mężczyźni do lat 20. XX wieku nosili gorsety. Dwa dni później aktor powiedział jej: „Wiesz, Dorota, to mi pomogło stworzyć postać’.

– To dla kostiumografa niesamowita nagroda, jeżeli dam aktorowi taki kostium, że zapomni o sobie, o swoim ja i stanie się postacią – tłumaczy Roqueplo. („Kino” 9/2014).



## CASTING

O obsadzie filmu reżyser mówi następująco:

– Szukałem odpowiednich „typów” ludzkich, ale przede wszystkim jak najlepszych aktorów – przyznaje Łukasz Barczyk. Efekt jest piorunujący. Nigdy dotąd na jednym planie nie spotkali się aktorzy z tak różnych krajów i środowisk. Nigdy jeszcze nie grali w różnych językach: niemieckim, angielskim, francuskim i polskim. Z tej mieszaniny wyłania się Polska wielonarodowa.

Karl Markovics, wybitny aktor austriacki, znany z „Fałszerzy”, zwraca uwagę wielojęzyczność planu filmowego.

– Obecnie, również w Stanach Zjednoczonych, producenci starają się zatrudniać aktorów takiej narodowości, jaka wynika ze scenariusza – mówi. – Jest to oczywiście wielka szansa na wzbogacenie całego filmu. Na planie „Hiszpanki” często mówiliśmy po angielsku lub niemiecku, gdyż część polskich aktorów pracowała w Niemczech lub żyła tam przez dłuższy czas. Komunikacja nie była więc problemem. Zrozumienie całej historii jest najważniejszą sprawą.

Crispin Glover, niezapomniany z „Powrotu do przyszłości”, w „Hiszpance” dr Abuse, większość roli gra w języku niemieckim, co było dla niego dużym wyzwaniem.

– Znam więcej słów po polsku, niż po niemiecku, ponieważ mówię też trochę po czesku. Przygotowania do roli były wymagające. Pracowałem z wieloma ludźmi, którzy pomagali mi opanować niemieckie dialogi, zapamiętać je. Codziennie spędzałem około trzech, czterech godzin nad dialogami, by mieć pewność, że je rozumiem. Zawsze lubiłem język niemiecki, ale nigdy go się nie uczyłem. Najtrudniejsze było zapamiętanie ciągu nonsensownych dla mnie słów. Musiałem się go nauczyć za pomocą mnemotechnik. I tak na przykład „er geht” zapamiętywałem jako „a gate”. Ciekaw jestem, co powiedzą osoby, których rodzimym językiem jest niemiecki. Wiem, że idealnie byłoby gdybym zachował ten sam dialekt, ale na to potrzebowałbym jeszcze kilku miesięcy. Natomiast gdy miałem kwestie po angielsku, starałem się nie mówić ich naturalnie, a raczej jak Niemiec z twardym akcentem, trochę tak jak Werner Herzog w swoich filmach. Właściwie to nigdy dotąd nie miałem tyle pracy pamięciowej na planie. Miewałem już więcej dialogów, ale nigdy nie musiałem zapamiętywać tak długich partii jak w „Hiszpance” – przyznaje Glover.



Ojciec Crispina, Bruce Glover, który zagrał postać Kubryka, zakochał się w polszczyźnie. – Mówienie po polsku sprawia mi wielką przyjemność – przyznaje aktor znany z „Chinatown” Romana Polańskiego czy Bonda „Diamenty są wieczne” z Seanem Connerym. - Nie wiem czy Polacy zdają sobie sprawę, jaki piękny jest ich język. Tak szybko wymawiają te słowa! – śmieje się Glover. - W pewnym sensie język polski przypomina mi szekspirowski angielski. Jestem zdeterminowany, żeby naprawdę nauczyć się polskiego!

Mieszkający na co dzień we Francji Tomasz Kowalski, aktor znany ze „Szpiega” Alfredsona, odtwórca roli Pniewskiego uważa, że poza tym, że to jego pierwsza rola w polskim kinie, w „Hiszpance” ważne było dla niego właśnie to, że dostał szansę zagrania w różnych językach.



### **CHARAKTERYZACJA**

– Na planie podczas zdjęć była żelazna zasada – mówi reżyser - aktorzy mogli wchodzić do dekoracji tylko w pełnym makijażu i w kostiumach. To pomagało w skupieniu się nad rolą, likwidowało prywatność i ułatwiało przeniesienie się do świata wyobrazonego filmu. Owocowało też masą nieporozumień: któregoś wieczoru, po tygodniu zdjęć w wybudowanej w studio dekoracji pokoju 301, gdzie główne postaci filmu uczestniczą we wspólnym seansie, wybraliśmy się razem do restauracji. Podwoziłem Bruce’a Glovera i Sandrę Korzeniak. Siedzieli przez ostatni tydzień przy jednym stoliku i robili razem sceny po 14 godzin dziennie, cały czas w kostiumach i pełnej charakteryzacji. Gdy teraz Sandra w prywatnym ubraniu, bez make-upu i peruki wsiadła do mojego samochodu i usiadła obok Bruce’a, on kompletnie jej nie poznał i szarmancko przedstawił się, jakby się nie znali – śmieje się Barczyk.

Waldemar Pokromski, największy polski twórca charakteryzacji, odpowiedzialny choćby za „Listę Schindlera”, opowiada dlaczego zdecydował się na pracę przy „Hiszpance”:

– Po przeczytaniu scenariusza pomyślałem, że po raz pierwszy pokażemy powstanie od innej strony: bardziej mistycznie, tajemniczo. To wspaniała epoka! Bardzo ładna jeśli chodzi o charakteryzację, kostium. Najtrudniejsze to znaleźć klucz do postaci. Ten film opiera się na wyrazistych typach, charakterach, więc trzeba je jeszcze podkreślić charakteryzacją, dodać coś.

O Crispinie Gloverze Pokromski mówi: „Wydaje mi się, że on w życiu jest taki, jak na ekranie. Ma w sobie dużą dyscyplinę. To widać również na ekranie. W filmie podkreślamy to fryzurą, kostiumem. Jest ubrany na czarno, bardzo wyrazisty. Ma niesamowitą twarz, jest diaboliczny. Po dodaniu charakteryzacji można się go bać. Choć nieraz ma spojrzenie anioła... W diabelskiej skórze! Kuba Gierszał jest jego przeciwieństwem. To delikatny chłopiec z dobrego domu, który zakochuje się w starszej od siebie kobiecie. Jest tutaj zupełnie inny niż znaliśmy go do tej pory.”

– W „Hiszpance” charakteryzacja bardzo zmieniła mój wygląd. Aktorowi bardzo to pomaga, łatwiej jest wejść w rolę – twierdzi Florence Thomassin, francuska aktorka o zjawiskowej urodzie, znana z „Un Tramway” Krzysztofa Warlikowskiego w paryskim Odeonie. W filmie Łukasza Barczyka zagrała tajemniczą Anne B., oddaną magii i praktykom metapsychozycznym.

## CIEKAWOSTKI

- Cały film nakręcono na taśmie 35 mm.
- W „Hiszpance” zagrało 2000 statystów i epizodystów. Kostiumy dla nich zostały sprowadzone z sześciu europejskich magazynów, m.in. z Francji, Anglii, Niemiec, Czech i Polski. Uszyto 61 kostiumów dla postaci pierwszoplanowych.
- Zdjęcia do „Hiszpanki” realizowane były w pięciu miastach - Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu, Gdyni i Łodzi. W tym czasie ekipa filmowa dwukrotnie gościła w stolicy Wielkopolski.
- Podczas zdjęć do „Hiszpanki” zrealizowano prawie 5000 ujęć. Połowa odbyła się w plenerze, zimą, w trudnych warunkach pogodowych. W filmie jest około 450 ujęć z efektami specjalnymi.
- Sceny batalistyczne zdobycia lotniska kręcone były przy użyciu sześciu kamer jednocześnie. W scenach walk o ławicę oprócz kilkuset statystów i rekonstruktorów wzięło udział ponad 50 kaskaderów.
- Podczas kręcenia filmu przed kamerą pojawiło się: 40 samochodów, 50 pojazdów konnych i 70 koni. Ekipa spędziła na planie prawie tysiąc godzin.

## WRAŻENIA Z PLANU

**JAN PESZEK: „MAM WRAŻENIE JAKBYM ZNAŁ ŁUKASZA OD LAT. SPOTKALIŚMY SIĘ PIERWSZY RAZ, A ROZMAWIAMY ZE SOBĄ, JAKBYŚMY PRZEGADALI KILKA LAT”.**

**BRUCE GLOVER: „NIGDY NIE SPOTKAŁEM TAKIEJ WSPANIAŁEJ GRUPY LUDZI PRACUJĄCYCH NAD JEDNYM FILMEM”.**

**ARTUR KRAJEWSKI: „RZADKO ZDARZAJĄ SIĘ TAKIE PROPOZYCJE, ŻE MOŻNA ODCIĄĆ SIĘ OD TEGO, CO JEST W TEJ CHWILI, ŻE POJAWIA SIĘ COŚ, Z CZYM NAPRAWDĘ MOŻNA SIĘ ZMIERZYĆ, ODLEGŁEGO OD TEGO, CZYM CZŁOWIEK SIĘ ZAJMUJE NA CO DZIEŃ, W ŻYCIU, W TEATRZE”.**

**JAKUB GIERSZAŁ: „KIEDY PRZECZYTAŁEM SCENARIUSZ ZOBACZYŁEM TĘ HISTORIĘ, TEN POMYSŁ, LITERACKĄ WYOBRAŹNIĘ ŁUKASZA. ROZMAWIAŁEM Z NIM TEGO SAMEGO DNIA I POWIEDZIAŁEM MU, ŻE ZAZDROSZCZĘ MU UMIEJĘTNOŚCI TAKIEGO SPOSOBU PISANIA. TA HISTORIA NAPRAWDĘ MNIE WCIĄGNĘŁA”.**

## OBSADA:

### **CRISPIN GLOVER (DR ABUSE)**

Ekscentryczny aktor hollywoodzki, jedna z najbardziej intrygujących postaci w świecie filmu. Przełomową rolę zagrał w 1985 roku w filmie „Powrót do przeszłości” Roberta Zemeckisa. Nie zgodził się jednak na udział w kolejnej części, nie chcąc zostać na zawsze „tym facetem z Powrotu do przeszłości”. Potem nadeszła rola maniaka w „Dzikości serca” Davida Lyncha. Wcielił się w legendarnego Andy’ego Warhola w filmie „The Doors” Olivera Stone’a. Zagrał także mniejsze, ale przykuwające uwagę role w filmach: w „Truposzu” Jima Jarmuscha zagrał niepokojącego maszynistę o umazanej sadzą twarzy, w „Alicji w Krainie Czarów” Tima Burtona zagrał Skazeusza a w „Ferdynandzie” Jerzego Skolimowskiego wcielił się w postać „Miętusa”. Wszystkie te postacie są małymi perłami aktorstwa i koneserzy kina z całego świata traktuje ścieżkę kariery Glovera jak osobną historię współczesnego kina undergroundu.

### **JAKUB GIERSZAŁ (KRYSTIAN CEGLARSKI)**

Laureat nagrody Shooting Star dla najlepiej zapowiadającego się aktora europejskiego na 62. Festiwalu Filmowym w Berlinie. Gra w filmach polskich i niemieckich. Na srebrnym ekranie zadebiutował rolą Kazika we „Wszystko co kocham” - miał wtedy 21 lat. Jest aktorem dwujęzycznym, przez 11 lat mieszkał z rodzicami w Hamburgu. Największą popularność przyniósł mu film „Sala samobójców” (2011) Jana Komasy, wyprodukowany przez Studio Filmowe Kadr, gdzie zagrał główną rolę – Dominika. Otrzymał za nią wiele nagród, m.in. prestiżową Nagrodę Cybulskiego dla najlepszego młodego aktora oraz nagrodę na festiwalu w Toronto. W 2012 wystąpił w „Yumie” Piotra Malaruka oraz „Nieulotnych” Jacka Borcucha. Ostatnio można go oglądać w „Diabie z trzema złotymi włosami” (2013) Marii von Heland czy hollywoodzkiej „Draculi. Historii nieznannej” (2014) Gary’ego Shore’a. Ma rzadką umiejętność łączenia delikatności i zdecydowania, a intymność odśladania w taki sposób, który nie onieśmiela widza.

### **JAN FRYCZ (IGNACY JAN PADEREWSKI)**

Z jego wielu wybitnych ról nie sposób zapomnieć debiutu u Andrzeja Żuławskiego w „Na srebrnym globie” (1976), ról w „Pornografii” (2003) Jana Jakuba Kolskiego czy „Różyczce” (2010) Jana Kidawy-Błońskiego. Aktor Teatru Narodowego w Warszawie, a wcześniej Starego Teatru i Słowackiego w Krakowie, Polskiego w Warszawie. Laureat wielu nagród, odznaczony Krzyżem Oficerskim orderu Odrodzenia Polski. Wieloletni współpracownik Krystiana Lupy, u którego stworzył wiele wspaniałych kreacji. Grał u Kutza, Grabowskiego, Englerta, Jarockiego, Jarzyny, Hanuszkiewicza. Nie ma dla niego w aktorstwie rzeczy niemożliwych.

### **PATRYCJA ZIÓŁKOWSKA (WANDA ROSTOWSKA)**

Aktorka Thalia Theater w Hamburgu, która w Niemczech studiowała aktorstwo, mieszka tam od dziecka. Nagrodzona za świetną rolę w „Na krawędzi nieba” (2007) Fatiha Akina, pojawia się też w jego kolejnych filmach. Gra głównie w teatrze, m.in. u Luka Percevala. Stworzyła ostatnio główną rolę aktorki-samobójczyni w filmie „Witajcie w klubie” (2014) Andreasa Schimmelbuscha.

### **KARL MARKOVICS (SCHRECK)**

Zagrał główną rolę w oscarowych „Fałszerzach” (2007). Austriacki aktor charakterystyczny, znany ostatnio choćby z „Grand Budapest Hotel” (2014) Wesa Andersona czy „Suskinda” (2012) Rudolfa van der Berga. Widzowie pamiętają go jako Ernsta Stockingera w serialu „Komisarz Rex”, po którym powstał jego własny spin-off „Stockinger”. Do jego najbardziej znaczących występów należy rola w cenionej austriackiej czarnej komedii „Przyjdź, słodka śmierci” (2001). Za tytułową rolę skrajnie prawicowego Franza Fuchsa w „Franz Fuchs - Ein Patriot” był nominowany do nagrody Emmy. W 2011 roku napisał i wyreżyserował film „Atmen”.

### **BRUCE GLOVER (KUBRYK)**

Wybitny aktor amerykański znany z wielu ról charakterystycznych. Specjalizuje się w postaciach o złych zamiarach i szalonym umyśle, stał się uosobieniem czarnego charakteru. James Bond „Diamenty są wieczne” (1971) z Seanem Connery przeszedł do historii właśnie dzięki jego złowrogiej postaci, która próbuje usunąć agenta 007. Zagrał ponad sto ról w filmach i serialach, m.in. w „Chinatown” (1974) Romana Polańskiego czy w „Aferze Thomasa Crowna” (1968) Normana Jewisona. Jego twarz pojawia się także w takich tytułach jak „Kojak”, „Santa Barbara”, „Drużyna A” czy „Ulice San Francisco”. Odważnie występuje w rolach kampowych, groteskowych, operujących śmiesznością. Zresztą, jako Van Helsing w „Die Hard Dracula” (1998) na nowo zdefiniował pojęcie: „umierać ze śmiechu”. Występuje także w autorskich filmach swojego syna Crispina – w „It Is Fine! Everything Is fine” (2007) zagrał demonicznego byłego męża bohaterki. Przepracowawszy kilkadziesiąt lat na planach zdjęciowych w Hollywood, naucza aktorstwa.

### **FLORENCE THOMASSIN (ANNE B)**

Francuska aktorka, która zastąpiła rolę Stelli w „Un Tramway” Krzysztofa Warlikowskiego w paryskim Odeonie. W 2001 roku nominowana do Cezara za drugoplanową rolę żeńską Béatrice w filmie „Kwestia smaku”. Grała w wielu tytułach, m.in.: „Wrogu publicznym nr 1” z Vincentem Casselem, „Księżniczce Montpensier” Bertranda Taverniera. Jej głos jako narratorki słyszymy też w „Bardzo długich zaręczynach” z Audrey Tatou. Występowała u boku Gérarda Depardieu, Mathieu Amalrica, Lei Seydoux w „Różach na kredyt” Amosa Gitai'a czy Vanessy Paradis w filmie „Dubai Flamingo”. Dużo gra w filmach francuskich, ostatnio w „Spectographies” (2014) z Mathieu Amalrikim.

Poza aktorstwem Florence jest rzeźbiarką, wystawiającą swoje prace w galeriach. Własną twórczość nazywa dziennikiem intymnych przeżyć, zapisywanych językiem sztuki. W barwnej ceramice tworzy mroczne, baśniowe obrazy kobiet.

### **SANDRA KORZENIAK (PANI MALICKA)**

Wybitna aktorka teatralna od lat współpracująca z Krystianem Lupą. Zagrała u niego w „Mistrzu i Małgorzacie”, „Zaratustrze”, „Factory 2”, „Mieście snu”. Rola Marylin Monroe w „Personie. Marylin” przyniosła jej sławę aktorki „absolutnej”. Aktorka zdobyła za nią Paszport Polityki, nagrodę Feliksa Warszawskiego i Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej. Obecnie jest aktorką TR Warszawa, gra u Grzegorza Jarzyny w „Między nami dobrze jest” i „Nosferatu”. „Hiszpanka” jest jej debiutem na dużym ekranie. Występuje także w filmie „Sąsiady” Grzegorza Królikiewicza.



### **PIOTR GŁOWACKI (PALUCH)**

Zachwyił rolę ubeka w „80 milionach” (2011) Waldemara Krzystka, potem zaś postacią gadającego bez ustanku Jacka w „Dziewczynie z szafy” (2012) Bodo Koxa, za co został uhonorowany Nagrodą Cybulskiego dla najlepszego młodego aktora.

Błyskawiczna kariera, dojrzałość i ogromny talent sprawiły, że Głowacki gra teraz w wielu polskich filmach: od „Bogów”, przez „Obywatela”, „Drogówkę” po „Sąsiady”. Niebawem zobaczymy go w „Karbali” Krzysztofa Łukaszewicza, „Anatomii zła” Jacka Bromskiego, „Ziarnie prawdy” Borysa Lankosza i „11 minutach” Jerzego Skolimowskiego.

### **MAGDALENA POPŁAWSKA (ADRIANA SOLSKA-TEKIELI)**

Popularność przyniósł jej serial „Usta Usta”. Ostatnio gra główną rolę w serialu „Wataha”. Dała się zapamiętać w filmach: „Obietnica”, „Lęk wysokości”, „Dziewczyna z szafy”, „Prosta historia o miłości” – za rolę w tym ostatnim w reżyserii Arkadiusza Jakubika dostała Nagrodę Cybulskiego dla najlepszej młodej aktorki. W zespole Nowego Teatru Krzysztofa Warlikowskiego może zagrać wszystko - małą dziewczynkę idącą do komunii i staruszkę. Występuje w „Kabarecie warszawskim”, „Końcu”, „(A)pollonii”, „Opowieściach afrykańskich”. Wspaniale śpiewa i tańczy, jest laureatką Przeglądu Piosenki Aktorskiej, gra w swoim monodramie tanecznym „Nancy. Wywiad”.

### **ARTUR KRAJEWSKI (RUDOLF FUNK)**

Najczęściej można go zobaczyć na deskach teatru. Ostatnio w „Szalonej lokomotywie” i „Wielkim Gatsbym” Michała Zadary w Bydgoszczy oraz w nagradzanych spektaklach Mai Kleczewskiej: „Burzy” i „Bablu” w Teatrze Polskim im. Hieronima Konieczki. Ma ogromne doświadczenie aktorskie: w latach 1991-92 występował w Teatrze Studyjnym '83 w Łodzi, potem w Teatrze Dramatycznym w Wałbrzychu. Pracował na scenach warszawskich: Scenie Prezentacji, w Teatrze Dramatycznym, Starej Prochowni oraz w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Filmowe role zagrał w „Ostatniej akcji”, „U Pana Boga za piecem” czy w „To ja, złodziej”, „Sąsiady”. Posiada niezwykłą zdolność do transformacji.

### **TOMASZ KOWALSKI (PNIEWSKI)**

Aktor znany z roli rosyjskiego szpiega Borisa ze „Szpiega” (2011) Tomasa Alfredsona (Nagroda BAFTA i 3 nominacje do Oscara), gdzie wystąpił u boku Colina Firtha, Gary’ego Oldmana i Toma Hardy’ego. Mieszka we Francji, grał w „Merci Papa Merci Maman” Vincenta Giovanniego, w serialu „Reporters” Gilles’a Bannier. Dużo gra w teatrze, ostatnio w „Diabłach z Loudun” Krzysztofa Pendereckiego w reż. Keitha Warnera w Teatrze Wielkim Operze Narodowej, występuje w teatrach w Paryżu i w Radio France Culture, gdzie czyta powieść „Zeno” Italo Svevo. Obecnie przygotowuje rolę Kirkora w „Balladynie” Radosława Rychcika, przewidzianej na otwarcie Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego "Boska Komedia" w Krakowie.

### **AGNIESZKA PODSIADLIK (HELENA PADEREWSKA)**

Twarz nowego poszukującego kina – ulubiona aktorka Anny i Wilhelma Sasnalów, Przemysława Wojcieszka, Karola Radziszewskiego. W ostatnim sezonie można ją oglądać w filmach: „Książę”, „Jak całkowicie zniknąć” oraz „Między nami dobrze jest” Grzegorza Jarzyny, gdzie wciela się w groteskową telewizyjną prezenterkę. Aktorka TR Warszawa gra role niepokojących, niebezpiecznych kobiet: w „Nietoperzu” Kornela Mundruczo, „Drugiej kobiecie” Jarzyny, „Jacksonie Polleschu” i „Ragazzi dell’ Europa” Rene Pollescha. Ma na swoim koncie główną rolę w „Wizycie starszej pani” (2012) Wojciecha Klemma w szwajcarskim Luzerner Theater.

Zabłysnęła jako bohaterka „Cokolwiek się zdarzy, Kocham cię” Wojcieszka, a potem zagrała główną rolę w jego filmowym „Sekrecie” (2012). Kino odkryło ją też w „Z daleka widok jest piękny” (2011) Sasnalów. Ostatnio wystąpiła w „Sąsiadach” Grzegorza Królikiewicza, gra też w pełnometrażowym debiucie Kuby Czekaja „Królewicz olch” (2015).

### **JACK RECKNITZ (TIEDEMANN)**

Niemiecki aktor od lat znany z polskich filmów: „Śmierci prezydenta” (1977) Kawalerowicza, „Akcji pod Arsenalem” (1978) Łomnickiego, „Arii dla atlety” (1979) Bajona. Można pamiętać jego głos spikera z „Vabanku” (1981) Machulskiego czy postać Karla z „Warszawy” (2003) Gajewskiego. Recknitz wcielał się zwykle w obcokrajowców. Pracował w Polskim Radiu, grał przez kilka lat w Teatrze Żydowskim w Warszawie, ale intensywnie występował też w Niemczech. Zmarł w trakcie realizacji „Hiszpanki” w Baden Baden.



## **JAN PESZEK (TYTUS CEGLARSKI )**

Jeden z najwybitniejszych polskich aktorów teatralnych i filmowych. Od debiutu w 1966 roku zdobył bardzo długą listę nagród. Jego domeną jest eksperyment, w kinie grywa rzadko, ale zawsze wyraziście – ostatnio choćby w „Polskim gównie” (2014) Grzegorza Jankowskiego. Pamiętny Ubu Król z filmu Piotra Szulkina (2003) lubuje się w rolach nietuzinkowych, dlatego częściej niż w kinie, gra w teatrze i w teatrze telewizji. Ostatnio króla Edwarda II w spektaklu Anny Augustynowicz na scenie Starego Teatru w Krakowie. Ale udało się go namówić do ról filmowych Andrzejowi Wajdzie do „Korczaka”, Kazimierzowi Kutzowi do „Śmierci jak kromka chleba”, Mariuszowi Trelińskiemu do „Pożegnania jesieni” czy Wojciechowi Marczewskiemu do „Ucieczki z kina Wolność”. Peszek jest mistrzem w swoim zawodzie, mówi o sobie „wieczny anarchista”, „aktor instrumentalny” – dla niego bowiem Bogusław Schaeffer pisał swoje awangardowe sztuki-partytury. Na co dzień Peszek uczy w krakowskiej szkole teatralnej. Reżyseruje. Jest znany także jako ojciec Marii i Błażeja Peszków.

## **EKIPA:**

### **ŁUKASZ BARCZYK - REŻYSERIA I SCENARIUSZ**

Jeden z najważniejszych polskich filmowców młodego pokolenia. Autor czterech filmów fabularnych: „Patrzę na ciebie, Marysiu”, „Przemiany”, „Nieruchomy poruszyciel”, „Gli Italiani”, pokazywanych i nagradzanych na festiwalach na całym świecie oraz wielu spektakli telewizyjnych.

Kręci filmy wzbudzające kontrowersje wśród widowni i krytyków. Jego twórczość charakteryzuje wyrazistość estetyczna, obyczajowa śmiałość, silna amplituda emocjonalna i niestandardowe rozwiązania narracyjne i formalne. Barczyka interesuje kino gatunkowe, które eksperymentuje z narracją. Wykłada w łódzkiej filmówce.

„Hiszpanka” to jego największy jak dotąd film, którego, jako szef Studia filmowego Kadr, jest także producentem. Przystąpił do jego realizacji, wygrywając konkurs na realizację filmu o Powstaniu Wielkopolskim.

### **KARINA KLESZCZEWSKA – ZDJĘCIA**

Bezkompromisowa, odważna. Jedna z niewielu kobiet pracujących na stanowisku operatora zdjęć filmowych w Polsce. Pracowała z Łukaszem Barczykiem przy wszystkich jego filmach: „Gli Italiani”, „Przemiany”, „Nieruchomy poruszyciel”, „Patrzę na Ciebie, Marysiu”. Nagrodzona za zdjęcia do filmu „Teah” (2007) – koprodukcji słoweńsko-bośniacko-chorwacko-polskiej. Kręciła także dokumenty: „Pierwsza prosta” Andrzeja Celińskiego, „12 ton” i „Śląski interes” Michała Rogalskiego, „Klatkę” i „Gwiazdora” Sylwestra Latkowskiego.

### **DOROTA ROQUEPLO – KOSTIUMY**

Najbardziej utytułowana polska kostiumografka, urodzona we Francji. Ostatnie filmy, do których stworzyła kostiumy to: „Miasto 44” Jana Komasy (2014), „Zbliżenia” (2014) Małgorzaty Piekorz, „W ukryciu” (2013) Jana Kidawy-Błońskiego. Roqueplo znana jest z tego, że dba o autentyzm szczegółów, nawet tych niewidocznych dla widza, one bowiem budują prawdę postaci. Ubrała bohaterów ostatniej fabuły Siergieja Łoźnicy „We mgle” (Nagroda FIPRESCI na festiwalu w Cannes 2012). Jest laureatką nagród za kostiumy do filmów: „Mój Nikifor”, „Sala samobójców”, „Młyn i krzyż”, „Lejdis”, „Pręgi”, „Plac Zbawiciela”. Jest członkinią Europejskiej Akademii Filmowej.

### **JAGNA JANICKA – SCENOGRAFIA**

Autorka scenografii i dekoracji wnętrz. Ostatnio pracowała przy „Pod Mocnym Aniołem” Smarzowskiego, „Mistyfikacji” Jacka Koprowicza, „Rysie” Michała Rosy.

Za kostiumy do nominowanego do Oscara filmu Agnieszki Holland „W ciemności” otrzymała nagrodę na festiwalu w Gdyni i Orła. Z Łukaszem Barczykiem pracowała wcześniej przy „Hamlecie” Szekspira i „Na południe od granicy” Murakamiego w teatrze telewizji.

## HANNA KULENTY – MUZYKA

Mieszka i tworzy w Polsce i Holandii. Jedna z najbardziej utalentowanych polskich kompozytorek, jej utwory wielokrotnie wykonywano na festiwalu Warszawska Jesień i innych ważnych wydarzeniach w świecie muzyki współczesnej. W 1985 r. otrzymała II nagrodę na Europejskim Konkursie Młodych Kompozytorów w Holandii za utwór „Ad unum”, a w 1987 r. Nagrodę Artystyczną Młodych im. Stanisława Wyspiańskiego. Tego samego roku zdobyła II nagrodę na Konkursie Koła Młodych Związku Kompozytorów Polskich za „Ride”. Jest także laureatką nagród konkursów kompozytorskich organizowanych przez Oddział Warszawski Związku Kompozytorów Polskich - za „Quinto” (I nagroda, 1986), „Breathe” (I nagroda, 1987), „Cannon” (III nagroda, 1988) oraz „aaa Tre” (II nagroda, 1989). W 2003 r. uzyskała pierwszą lokatę na 50. Międzynarodowej Trybunie Kompozytorów UNESCO za „Koncert na trąbkę i orkiestrę” oraz Medal Mozartowski Międzynarodowej Rady Muzycznej przy UNESCO.

## WALDEMAR POKROMSKI – CHARAKTERYZACJA

Najznakomitszy polski twórca charakteryzacji, autor modeli i makiet w największych światowych produkcjach. Ostatnio „The Cut” (2014) Fatiha Akina, „Wąłesie” (2013) Andrzeja Wajdy. Pracował przy: „Liście Schindlera” Stevena Spielberga, „Pachnidle: Historii mordercy” Toma Tykwa, „Pianiście” i „Dziewiątych wrotach Polańskiego, „Fauście” Aleksandra Sokurowa, „Pianistce” i „Białej wstążce” Hanekego.

## PLATIGE IMAGE – Efekty

Platige to najbardziej znane w tej części Europy studio efektów specjalnych. m.in. do „Melancholii” i „Antychrysta” Larsa von Triera czy „Essential Killing” Jerzego Skolimowskiego. Realizuje też własne projekty filmowe, obecnie pełnometrażową animację „Another day of life” na podstawie książki „Jeszcze jeden dzień z życia” Ryszarda Kapuścińskiego. Ostatnio przygotowali film promujący pionierską misję kosmiczną Rosetta Europejskiej Agencji Kosmicznej - „Ambition” Tomasza Bagińskiego. Studio otrzymało wiele nagród na całym świecie, w tym nominację do Oscara, laury na festiwalu SIGGRAPH oraz nagrodę Brytyjskiej Akademii Filmowej i Telewizyjnej (BAFTA). Za efekty w „Hiszpance” odpowiada kilkudziesięciu specjalistów z Platige Image: reżyserów, animatorów, art directorów, grafików i producentów.

## STUDIO FILMOWE KADR

KADR to najstarsze polskie studio filmowe założone w 1955 r. Wyprodukowano w nim ponad 150 filmów, w tym najważniejsze tytuły Kawalerowicza, Wajdy, Munka, Morgensterna, Kutza czy Konwickiego. Wiele z nich nagrodzono prestiżowymi nagrodami na międzynarodowych festiwalach w Cannes: („Kanał” i „Matka Joanna od Aniołów”), Wenecji („Pociąg”, „Ostatni dzień lata”, „Był sobie raz”, „Popiół i diament”) czy Berlinie: („Śmierć prezydenta”, „Noce i dnie”). Dwukrotnie były też nominowane do Oscara („Faraon”, „Noce i dnie”).

KADR jako pierwszy zainicjował też proces cyfrowej rekonstrukcji arcydzieł polskiej kinematografii, który realizuje pod nadzorem twórców, dbając o ich prawa autorskie. Odnowione filmy zostają udostępnione na kanale Youtube.

Obecna działalność KADRU łączy świadome nawiązanie do tradycji z kinem autorskim, odważnym, stawiającym na artystyczne wyzwania. Produkcje ostatnich lat: „Rewers”, „Sala samobójców” czy „Jesteś bogiem” udowodniły, że studio ma wysokie ambicje i potrafi ściągnąć do kin rzesze widzów.

Od 2011 dyrektorem KADRU jest Łukasz Barczyk. W styczniu 2015 ma premierę jego „Hiszpanka”.

